

KURJER WILEŃSKI

Jeszcze neutralność Oświadczenie ministra Ciano

Opinia publiczna świata z uwagą śledzi stanowisko Włoch w chwili obecnej. Od pozycji Italii zależy w pewnej chwili losy obecnej wojny. Gdyby Mussolini przeszedł ze stanowiska wyczekującego do ataku, stając po stronie Niemiec, sprawa zwycięstwa byłaby już zgóry przesądzona. Francja musiałaby wówczas walczyć na kilku frontach. Prócz granicy francusko-włoskiej płonęłaby w ogniu granica francusko-niemiecka. Południe Francji byłoby terenem walk.

Rozpoczęłyby się również wojna w Afryce. Przedmiotem ataków byłyby kolonie francuskie i angielskie. W ogniu stanęłyby cały Bliski Wschód.

Lotnictwo włoskie stanęłoby obok floty morskiej. Doświadczenie wojny abisyńskiej ułatwiłoby Włochom działanie wojskowe.

Liczba pretensyj Włoch do Francji jest dość długa. Już kilka lat temu Mussolini mówił o roszczeniach włoskich w Afryce, o Korsyce, a nawet o południowej Francji, mając na myśli Niceję.

Jednakże w dzień wybuchu wojny Włochy oświadczyły, że nie wezmą udziału w rozprawie, że zachowają neutralność.

Prasa koalicyjna dowodziła, że Włochy śledzą krytycznie ostatnie posunięcia swego sojusznika, że nie przypadło im do smaku sprzeniewierzenie się paktowi antykomunistycznemu.

Wypadki w Finlandii miały rzekomo również wywołać zastrzeżenia. Italia nie chciała jakoby przyłożyć moralnie ręki do dzieła rozbiorów. Miał to być dług wdzięczności spowodowany stanowiska Polski w sprawie Abisynii. Stosunki polsko-włoskie były serdeczne aż do chwili ostatniej, poczynając od wizyty Balbo w Druskienikach (u marszałka Piłsudskiego), kończąc na dłuższej wizycie ministra Ciano w Warszawie.

Do dziś dnia nie można ustalić jaki był cel tej ostatniej wizyty; czy Ciano kusił Polskę, czy odsłaniał przyszłość, czy opowiadał o rozpoczęciu rozmów między Rosją Sowiecką a Niemcami, zachęcając do zmiany pozycji wobec Francji?

Są to jednak pytania spóźnione. Przedmiotem zainteresowania w chwili obecnej jest przerwana cisza Włoch, przemówienie ministra spraw zagranicznych Ciano w Radzie Faszyzowskiej.

Na uwagę zasługują ocena przyszłości, solidarność z Niemcami w rozpatrzeniu wszystkich wypadków poprzedzających wojnę, od porozumienia niemiecko-włoskiego aż do konferencji w Monachium. Są więc docinki pod adresem Francji i Anglii. Na głowę koalicji spada odpowiedzialność za wybuch wojny.

Mówca zrezygnuje z manewru opisu przejścia od paktu antykominternowskiego do porozumienia sowiecko-niemieckiego, które się przerodziło w przyjaźń serdeczną.

Ciano stara się podkreślić, że poufne rokowania między Sowietami a Niemcami nie zaskoczyły Włoch. Już w kwietniu, a więc wtedy, gdy Strang kuśił w Moskwie, prowadzono równoległe rozmowy z Berlinem. Jak widać z oświadczenia ministra Ciano wszystkie instrukcje, poprawki i uzupełnienia z Londynu nie mogły zmienić sytuacji. Wyjazd Ribbentropa z Berlina do Moskwy był wynikiem długiego przygotowania, utrzymanego w tajemnicy

nawet wobec przyjaciół. Polska nie została powiadomiona o rozmowach, choć jeszcze kilka tygodni temu przyjmowano Ciano tak serdecznie.

Mniejsza o motywy uzasadniające stanowisko Niemiec wobec Polski. Są one dość oryginalne w zestawieniu ze słowami uznania Mussoliniego dla Polski, wyrażonymi jeszcze rok temu.

Mimo sympatii dla polityki Niemiec, mimo krytycznego stanowiska wobec koalicji, Włochy zapowiadają neutralność na czas dłuższy.

Co skłoniło Italię do tego kroku, czy chęć dłuższego wyczekiwania i należytego przygotowania się do akcji, czy krytyczne stanowisko wobec rozwoju stosunków sowiecko-niemieckich, czy też zastrzeżenia wobec polityki sojusznika na Bałkanach?

Mowa min. Ciano została kunsztownie zredagowana. Mimo naprężonych stosunków sowiecko i niemiecko-tureckich, min. spraw zagr. Italii podkreślił poprawne stosunki z Turcją.

Ostatnie wypadki w Europie północnej nie zaprzętnęły również uwagi min. Ciano.

W tym zestawieniu zapowiedź dalszej neutralności posiada osobliwą wymowę. W przyjazni gotącej „pęknięcie serca znać“.

Czułości nowego sojusznika Niemiec zachmurzyły nieco czoło pierwszego przyjaciela. Nie znaczy to, że nastąpi zwrot zasadniczy, ale świadczy wyraźnie, że miłość pierwszego okresu uległa oziębieniu, że wypadnie poczynić pewne kroki dla ponownego uzyskania serca Rzymu, dla naprawy osi.

W. Kibartowski.

Olbrzymia bitwa powietrzna na Morzu Północnym

65 bombowców brytyjskich nad Helgolandem

W kilka godzin po dramatycznym zatonięciu „Grafa von Spee“ na Morzu Północnym rozegrała się największa w dziejach wojny obecnej bitwa powietrzna. 65 bombowców brytyjskich zaatakowało umocnienia niemieckie w Helgolandzie.

Jak głoszają komunikaty, samoloty brytyjskie zostały dostrzeżone. Artyleria przeciwlotnicza otworzyła ogień, jednocześnie na spotkanie wyleciały niemieckie Messerschmitty. Rozegrała się bitwa, która z przerwami trwała 3 godziny.

W-g komunikatów niemieckich 34 bombowce angielskie zostały zniszczone. Komunikat angielski mówi o stracie 7 samolotów, Niemcy zaś mieli stracić 12 „Messerschmittów“.

Jednocześnie eskadry niemieckie ukazały się w kilku miejscach przy brzegach angielskich. Zbombardowano kilka statków.

Nieudana ofensywa niemiecka na froncie zachodnim

PARYŻ. (Elta.) Havas donosi, iż w ubiegłym tygodniu działania na froncie zachodnim były wzmożone. Specjalnie były ożywione te działania w dniu 16 grudnia na wschód od rzeki Mozeli. Przygotowanie do tych działań uczyniła artyleria krótkim lecz silnym ogniem Urządzenia do wyrzucania min wyrzuciły szereg pocisków z umocnień niemieckich.

Następnie Niemcy zaatakowali, wychodząc ze swych pozycji. Oddziały niemieckie atakowały w czterech kierunkach, popierane przez ogień karabinów maszynowych.

Oddziały francuskie odpowiedziały bronią automatyczną. Atak ten nie dał żadnych rezultatów, gdyż nie zabrano ani kawałka terytorium, nie wzięto jeńców ani też nie osiągnięto wiadomości.

26 czołgów sowieckich zdobyli wczoraj Finnowie

HELSINKI. (Elta.) Komunikat naczelnego sztabu Finlandii z dnia 18 grudnia podaje, że w przesmyku Karelskim nieprzyjaciół atakował wielkimi siłami Mulajaervio i Kaukjaervio. Atak ten przygotowany był przez silny ogień artyleryjski

i wspomagany akcją czołgów. Nieprzyjaciół musiał się wycofać pozostawiając 26 uszkodzonych czołgów.

Artyleria fińska rozbiła dwa przygotowane nieprzyjaciela do natarcia przy rzecze Taipaleenjoki. Zostały również od-

parte ataki nieprzyjaciela przy wschodniej granicy w rejonach Kolronoj i Syskyjaervio. Walki w rejonie Laimola ożywiły się. W walkach tych zostały zniszczone 2 czołgi rosyjskie. Atak fiński przy Aegläjaervi był skuteczny.

Na innych frontach ważniejszych wydarzeń nie było. W niedzielę w zatoce Fińskiej zostały zauważone torpedowce nieprzyjaciela. Przy jeziorze Ładoga odbywa się ciągła walka artyleryjska. Walk w powietrzu nie było.

Ostatnie chwile „Grafa von Spee“ Do góry wystrzeliły olbrzymie słupy ognia Na powierzchni morza zapaliła się nafta

MONTEVIDEO. (Elta.) W tym czasie, gdy „Graf Spee“ podniósł kotwice nie wiadomo było jaką drogą będzie płynął. Przyuszczano, że krążownik niemiecki skieruje się do argentyńskiego portu wojennego Puerto Bellograno, gdzie mógłby zaopatrzyć się w potrzebne do naprawy uszkodzeń materiały, aby znów mógł stanąć do walki z okrętami brytyjskimi. Niektórzy jednak już od początku przewidywali, że załoga zatopi okręt.

W porcie zebrały się olbrzymie tłumy, które uważnie śledziły jak okręt przygotowywał się do odjazdu. Członkowie załogi odpowiadali na pozdrowienia swoich rodaków. Okręt, gdy miał zawracać w kierunku zachodnio-północnym zwoinił swoją szybkość. Przez cały ten czas nad krążownikiem niemieckim latały dwa cywilne samoloty Urugwaju, które śledziły każde poruszenie krążownika.

Po opuszczeniu portu okręt niemiecki odplynął na odległość 5 mil od brzegów i następnie zatrzymał się. Komendant „Graf Spee“ wydał rozkaz większości załogi spuścić szalupy ratownicze i wsiąść do nich. Na krążowniku pozostał tylko kapitan ze sztabem i kilku marynarzy-ochotników, potrzebnych do wysadzenia okrętu.

Gdy szalupy ratownicze odchodziły się o godz. 20 usłyszano silny wybuch, i okręt zaczął pograżać się w falach. Do góry wystrzeliły olbrzymie słupy ognia. Wkrótce widać było tylko

wieżę okrętu, która jeszcze sterczała z wody o godz. 20.40. Po wierzchni morza na miejscu katastrofy pełna była palącej się nafty.

Wkrótce znikła w falach i wieża okrętu. Szybko zapadła ciemność, a w tym miejscu gdzie zniknął „Admirał Graf von Spee“ widać było odbijane przez płomienie stały różne statki szeregu statków. Tłumy na lądzie w skupieniu śledziły przebieg dramatu. Naokoło obszaru płomieni stały różne statki argentyńskie i Urugwaju, między którymi znajdowały się również i okręty wojenne. Można było zauważyć sylwetki okrętów francuskich i angielskich.

Po krótkim czasie statki przyplęły do portu przywoząc marynarzy „Grafa Spee“. Najwięcej pozostałych przywiózł statek argentyński „Libertad“. — Dużo członków załogi przywiózł niemiecki statek handlowy „Tacoma“. Komendant „Admirał Spee“ znajdował się na statku „Libertad“. Poprosił on o pozwolenie udania się na statku argentyńskim do Buenos Aires. Na morzu widać było jeszcze gdzieś niegdziejsze wysypki płomieni, które były jedynymi widzialnymi resztkami „Admirała Graf von Spee“.

Dramatyczny epizod wojny morskiej, zakończony zatopieniem pancernika niemieckiego „Graf von Spee“ wciąż jeszcze stanowi najaktualniejszy temat dla prasy.

Przed mikrofonem radia londyńskiego wystąpił pewien oficer floty brytyjskiej, który poświęcił sprawie pancernika 15 minutową pogawędkę. „Pancernik „Graf von Spee“ — mówił — został nazwany imieniem jednego admirała niemieckiego, hr. von Spee, który w 1914 r. stoczył wielką bitwę z przeważającymi siłami wroga i zginął bohaterską śmiercią marynarza razem z dwoma synami. Coby powiedział teraz hr. von Spee, gdyby mógł się dowiedzieć o bezslawnej śmierci okrętu, nazwanego jego imieniem? Oficer

Oto zestawienie cyfr z wojny morskiej. Niemcy zniszczyli około miliona ton okrętów angielskich, francuskich i państw neutralnych. Niemcy stracili 200 tys. ton tonażu, co stanowi 4 i pół proc. ogólnego tonażu niemieckiej marynarki handlowej, wówczas kiedy Anglicy stracili 1 3/4 proc. swojej floty handlowej. Ponadto Niemcy stracili wiele łodzi podwodnych, zaś razem z zatopieniem pancernika „Köln“ — piątą część swych ciężkich okrętów wojennych.

MONTEVIDEO. (Elta.) Havas dodatkowo donosi, że komendant krążownika niemieckiego Langsdorf wydał najpierw rozkaz opuszczenia okrętu. Następnie jedna łódź z czterema marynarzami przyplęła do okrętu i podpaliła pomost, który spowodował wybuch urządzenia wybuchowego o olbrzymiej sile. Tych czterech marynarzy zabrał potem statek niemiecki „Tacoma“.

W dniu 18 grudnia po południu jeszcze pływały na morzu palące się szczątki „Grafa Spee“. Płynęło paliwo palące się, które wyciekło z okrętu i zalało obszar wielkości dwóch mil od okrętu. W Montevideo wskazują na istniejące stąd niebezpieczeństwo dla przybywających i wypływających z Montevideo statków.

926 osób załogi

MONTEVIDEO. (Elta.) „Graf von Spee“ jeden z trzech „kieszonkowych“ krążowników niemieckich o pojemności 10.000 ton został spuszczonej na wodę w Wilhelmshafen w roku 1934. Kosztował on około 70 milionów marek. Podstawowe jego uzbrojenie stanowiło sześć 11-calowych armat, do których używa-

ne były kule o wadze około 340 kilogramów. Poza tym okręt posiadał 8 armat 6-calowych, 14 urządzeń przeciwlotniczych, 10 karabinów maszynowych i 8 wyrzutni torpedowych. Na okręcie znajdowały się jeszcze 2 samoloty. Załoga składała się z 926 osób.

Berlin zażąda odszkodowania od Urugwaju za „Graf von Spee“

„XX Amzius“. Daje się do zrozumienia, że rząd niemiecki zażąda, by rząd urugwajski dał

Niemcom odszkodowanie za straty, wyrządzone Rzeszy z powodu zatopienia krążownika.

Cele wizyty członków rządu w Wilnie

W dniu 19 grudnia przybył do Wilna prezes ministrów Antonas Merkys. Panu Premierowi towarzyszyli: Minister obrony kraju generał Musteikis, minister spraw wewnętrznych generał Skuczias, minister skarbu inż. Galvanuskas, minister komunikacji inż. Masiliunas, minister sprawiedliwości Tamoszaitis, członek sejmiku Pimpe, pułkownik Szaraukas, inż. Rimkus i sekretarz osobisty Ambrozias.

W drodze Prezes rady ministrów udzielił oświadczenia przedstawicielom „Elty” na zapytanie o celu podróży.

Przedewszystkiem członkowie rządu chcą na miejscu bezpośrednio zapoznać się z prowadzonymi pracami i aktualnymi zagadnieniami Wilna i jego okręgu. Między innymi, prezes ministrów przyjmować będzie w gmachu rządowym interesantów. Inni członkowie rządu odwiedzą swoje odpowiednie resorty w Wilnie. Podstawowym celem tej podróży, jest po obejrzeniu na miejscu, wytworzenie sobie ściślejszego i bezpośredniego obrazu aktualnych spraw i zadań do wykonania. Bezpośredni kontakt — oświadczył premier — jest najlepszym sposobem zebrania wiadomości i uniknięcia niepotrzebnej pisani przy decydowaniu o różnych zagadnieniach. Rząd jest zdecydowany i w przyszłości odwiedzać Wilno, czy to grupowo, czy pojedynczo aż do czasu, kiedy cały rząd tu się przeniesie.

Przewidziane jest zwiedzenie szereg przedsiębiorstw mających

duże znaczenie dla gospodarstwa narodowego, między innymi budowę stacji hydroelektrycznej w Turniszkach, fabrykę obróbki lnu, oraz szereg innych.

Wyjeżdżającego z Kowna prezesa ministrów na dworcu zginali minister oświaty dr Jokantas, minister rolnictwa Audenas, naczelny dyrektor kolei Raczkauskas i szereg innych wysokich urzędników. Pociąg, którym jechał Pan Premier wraz z towarzyszącymi osobami ciągnął poraż pierwszy nowoczesny zbudowany w fabrykach Skody parowóz.

Na dworcu wileńskim, przybrany flagami państwowymi Pana Premiera wraz z towarzyszącymi mu osobami powitali: Pełnomocnik rządu, wicepremier Bizauskas, dowódca grupy wileńskiej gen. Vitkauskas, burmistrz Staszys, naczelnik powiatu Szlepetys, komendant pułk. Kaunas, pułk. Gustaitis, pułk. Sprangauskas i szereg innych wysokich urzędników. Po przywitaniu się Premier przeszedł na peronie dworca przed kompanią honorową, która następnie na placu dworcowym predefilowała przed Premierem.

Premier i inni członkowie rządu udali się do pałacu Pełnomocnika Rządu, po czym odwiedzili Ostrą Bramę i budowę hydroelektrowni w Turniszkach. Poza tym ministrowie odwiedzili urzędy swych resortów w Wilnie. Premier przyjął w gmachu rządowym szereg interesantów. Tegoż dnia członkowie rządu wrócili do Kowna.

Sowieckie loty nad połudn. Finlandią

Alarm w Helsinkach

HELSINKI, (Elta). Finska agencja telegraficzna donosi, że w dniu 18 grudnia lotnictwo sowieckie odbywało loty nad całą południową Finlandią. We wszystkich miejscowościach nadmorskich od przemyku Karelskiego do

wschodniej części miasta Helsinky ogłoszone były alarmy przeciwlotnicze. W szeregu miejscowości czynna była artyleria przeciwlotnicza. W dniu 19-go grudnia o godz. 11.25 ogłoszono alarm przeciwlotniczy w Helsinkach. Zauważone zostały trzy samoloty, które leciały w kierunku wschodnim od portu. Bomby na miasto nie zostały zrzucone. Alarm przeciwlotniczy trwał do godziny 12.15.

Chamberlain i Gamelin na linii Maginot

LONDYN, (Elta). Premier Chamberlain zwiedzający obecnie oddziały armii brytyjskiej na froncie francuskim odwiedził w towarzystwie generała Gamelin linię Maginota. Premierowi Chamberlainowi zostali przedstawieni dowódcy poszczególnych grup. Chamberlain wyraził generałowi Gamelin uznanie dla doskonałości francuskiego systemu obrony.

Warszawa dzisiejsza

Z Warszawy, oddzielonej dwoma granicami, zaczęła już nadchodzić korespondencja. Są to jednak przeważnie lakoniczne kartki o treści wybitnie osobistej, z których niesposób zorientować się jak płynie obecnie życie w bohaterkiej stolicy. Jedynym z tym źródłem nieco szerszych informacji są tak zw. „okazje”. Właśnie mieliśmy możliwość rozmawiać z kilkoma osobami, które stanowiły taką „okazję” i usłyszeć od nich garść interesujących szczegółów o dzisiejszym wyglądzie i życiu Warszawy.

Jak wygląda ulica warszawska

Gdy się po wielu perypetiach przyjedzie na dworzec Wschodni w Warszawie i idzie się przez Pragę i most Kierbedzia na Krakowskie Przedmieście każdego uderza zmieniony wygląd ulic. Warszawa dzisiejsza to jedno wielkie targowisko. Wzdłuż chodników, przy ścianach domów, z których wiele świeci szczerebami a większość okien posiada zamiast szyb kawałki dykty — stoją ludzie proponujący sprzedaż najrozmaitszych przedmiotów. Od tytoniu i zapalek do srebrnych lisów i kryształów

wszystko można nabyć na ulicy. Sprzedają przeważnie żydzi. Każdy z nich ma na rękawie białą opaskę z niebieską gwiazdą sjonistyczną.

Ceny naogół są dość wysokie. Za kg chleba razowego płaci się 80 gr. (na kartki kosztuje 30 gr), białego — 1 zł 20 gr, kilogram szynki 10—12 zł, masła 11—13 zł, słoniny 8—10 zł. Pół litra wódki 10 zł, spirytusu denaturowanego 7 zł.

Od 7 grudnia kursują tylko złote. Żołnierze niemieccy, których widzi się na ulicy sporo mogą płacić markami, ale marki te trzeba później wymieniać w Banku. Służbę porządkową i bezpieczeństwa pełni policja polska i niemiecka. Policjanci polscy noszą dawne mundury, niemieccy mają na rękawach opaski ze swastyką.

Wodociągi i światło funkcjonują normalnie, natomiast ruch tramwajowy jest mocno ograniczony, ponieważ w wielu punktach tory zostały zniszczone i naprawa ich wymaga dłuższego czasu. Zamiast taksówek kursują dorożki i wiejskie wózki.

Rozmiary zniszczenia

Jeśli chodzi o rozmiary zniszczenia w cyfrach można je ok-

Cukry i Czekolady



w najwyższym gatunku.

Hrabia von Spee

Dziwny zbieg okoliczności. Człowiek, który niegdyś nosił to nazwisko, zginął w bitwie morskiej równo 25 lat temu, 8 grudnia 1914 r. i to także u wybrzeży Połud. Ameryki.

W chwili wybuchu I wojny światowej, flotą niemiecką na Dalekim Wschodzie dowodził viceadmirał hrabia von Spee.

Obawiając się słuźnie, że Japoncy mogą go zablokować w porcie opuścił on swą bazę w Kiauczau i wypłynął na szerokie wody oceanów, rozpoczynając t. zw. „wojnę korsarską”. Oceanem Indyjskim, a raczej portami angielskimi, położonymi na jego brzegach zajął się specjalnie słynny krążownik „Emden”. Główne zaś siły hrabiego Spee, składające się z dwóch krążowników pancernych i trzech małych krążowników operowały na Pacyfiku.

Ta wojna korsarska, prowadzona zresztą w sposób wybitnie „gentelmeński”, kosztowała Anglików niemało strat, a jeszcze więcej nerwów. Ich linie komunikacyjne zostały poważnie zagrożone.

Transporty wojsk przeznaczone do Europy lub na Bliski Wschód gnuśniały w portach. Obroty handlowe zmniejszały się. Płonęły zbiorniki ropy w Madras, zbombardowane przez „Emden”.

Każdy z tych sukcesów wywoływał oczywiście wybuch szalonego entuzjazmu u Niemców i zimnej pasji nad Tamizą. Prawdziwe oburzenie ogarało jednak Anglików dopiero wtedy, kiedy w dniu 1 listopada od pocisków niemieckiej eskadry poszły na dno pod Coronel u wybrzeży chilijskich dwa wielkie krążowniki pancerne. To już nie było przejmowanie transportów, czy niszczenie kabli. To była przegrana bitwa morska!

Zaczęło się teraz polowanie na wielką skalę. W pogon za „korsarzami” ruszyły najlepsze jednostki floty brytyjskiej.

9 listopada zmuszony został do „samobójstwa” krążownik „Emden”. Dopadnięty przez silniejszego przeciwnika skierował się on na skały przybrzeżne i na nich zginął. Załogę wzięli Anglicy do niewoli traktując ją prawdziwie po rycersku.

A 8 grudnia około wysp Falklandzkich na Atlantyku marynarze z okrętów hr. Spee dostrzegli na horyzoncie sylwetki zbliżającej się eskadry angielskiej vice-admirała Stradee.

Krążowniki niemieckie, sfatygowane czteromiesięczną włościwą po oceanach, oddawna pozbawione możliwości dokonywania remontów nie mogły ująć szybszym okrętom nieprzyjaciela.

Zresztą olbrzymie pancerniki brytyjskie rozpoczęły ogień już z odległości 14 km. Na takim dystansie artyleria hr. Spee była poprostu bezsilna. W tych warunkach zdobył się on na czyn prawdziwie bohaterki. Oto trzem swoim mniejszym okrętom kazał uciekać w stronę wybrzeży Południowej Ameryki, a z pozostałymi dwoma stawił czoło dziewięciu jednostkom angielskim. Walka trwała do wieczora. Pierwszy zatonał flagowy krążownik niemiecki „Scharnhorst”, a po nim walczący do ostatka „Gneisenau”. Dwa z pozostałych małych krążowników Anglicy dogonili i zatopili tego samego dnia. Uszedł tylko jeden, by zginąć w trzy miesiące później. Taki był koniec eskadry hr. Spee.

Imieniem jego nazwano w Niemczech jeden z najlepszych okrętów bojowych. Miejsce, w którym krążownik ten stoczył swą decydującą walkę leży na północ od wysp Falklandzkich, grobu viceadmirała hrabiego Spee.

L. B.

Nowa inicjatywa pokojowa

B. premier Norwegii Mowinkel wskazuje na pośrednictwo Italii i St. Zjednoczonych

Jak donoszą z Oslo b. premier norweski Mowinkel rezesłał do szeregu państw wezwanie o zawarcie pokoju. Mowinkel w pierwszym rządzie wysłał listy do neutralnych członków Ligi Narodów, zalecając im o zwrócenie się z prośbą do Italii i Stanów Zjednoczonych, aby te podjęły się zwołania światowej konferencji pokojowej. Konferencja taka mogłaby się odbyć w Rydze.

Celem tej nowoprojektowanej konferencji byłoby zawarcie wszechświatowego pokoju na zasadach wzajemnego zrozumienia i uczciwej politycznej i gospodarczej współpracy wszystkich narodów.

Inicjator tego nowego pomysłu pokojowego, nie mającego w obecnej chwili żadnych szans powodzenia, jest wybitnym mężem stanu i w tej chwili przewidywany jest w Oslo na stanowisko premiera przyszłego rządu jedności narodowej w Norwegii. (—)

O Wilnie w prasie niemieckiej

KAUNAS, (Elta). „Westdeutscher Beobachter” w jednym ze swoich artykułów podkreśla, że oba państwa bałtyckie, Estonia i Łotwa podzielają radość Litwy z odzyskania swojej starej stolicy. Pismo zaznacza, że odzyskanie Wilna związane jest z trudnościami gospodarczymi. Jednak, o ile przypomni się, co Litwini uczynili w przeciągu krótkiego czasu swej niepodległości w małym prowincjonalnym miasteczku Kaunas, obecnej swej stolicy, nie należy wątpić, iż Litwini w Wilnie zwyciężą wszelkie trudności i podniosą ogólny poziom życia w całym okręgu.

Artykuł o Litwie w piśmie włoskim

RZYM, (Elta). Pismo „Provincia di Asti” zamieściło napisany przez znanego poetę włoskiego Lionello Fiumi artykuł o Litwie. W artykule tym zaznaczono, że ze zwrotem Wilna Litwa zaspokoila skromne swoje narodowe dążenia. Dalej opisana została przeszłość Litwy, charakter naszego kraju oraz literatura litewska, specjalnie najnowsza.

reślić jak następuje: 30% domów zostało zniszczonych do szczętnie — są to kupy gruzów, dalsze 40%, posiada znaczne uszkodzenia, które jednak będzie można wyremontować, pozostałe 30% domów albo ocalało, albo posiada nieznaczne szkody w postaci wybitych szyb, które przeważnie zastąpiono kawałkami dykty. Właściciele całkowicie rozbitych domów sprzedają cegły, rami okienne, drzwi i t. p. części, które można wydestać na materiał dla tych budowli, gdzie remont jest możliwy. Dla wielu właścicieli domów jest to jedyny źródło uzyskania środków do życia.

Ul. Ś. to Krzyska, Czackiego, część Alei Jerozolimskiej koło dworca Głównego, część Chmielnej stanowią jedno wielkie rumowisko. Teatr Narodowy, Filharmonia, Ministerstwo Skarbu, Ministerstwo Rolnictwa spalone, świecą czarnemi oczodolami okien, a wykrecone wskutek żaru żelastwo tworzy fantastyczne figury.

Życie na ruinach

Jak płynie życie, jak mija szary dzień w Warszawie? Atmosfera niepewności, wśród której szerzy się plotka i króluje poczta pantoflowa dominując nad wszystkim. Nikt niema radiodiodniaka, wszystkie bowiem uległy rekwizycji. Wychodzą co-

prawda dwa pisma — „Nowy Kurier Warszawski” i ostatnio „ABC”.

Wobec obawy epidemii tyfusu, były bowiem dość liczne wypadki zasłabnięć, zarządzone zostało przymusowe szczepienie ochronne. Większość pracowników samorządowych pracuje nadal, natomiast urzędnicy zostali zwolnieni. W b. urzędach zostawiono zaledwie jedną trzecią dawnych składów osobowych. Zwolnionym wypłacono pensje za październik i listopad.

Szkoły, uniwersytet są nieczynne. Teatr nie ma. Z czterdziestu bez mała kin warszawskich funkcjonują tylko cztery. Ostatnio oczekiwano zarządzenia zmuszającego opuszczenie mieszkań na przeciąg 48 godzin. W ciągu tego czasu miały być przeprowadzone masowe rewizje.

Granica oddzielająca tereny włączone do Rzeszy jest silnie strzeżona i wszelka komunikacja z Łodzią, Poznaniem czy Pomorzem niezwykle utrudniona. Jeśli się przedostają do Warszawy z tamtych terenów jakikolwiek wiadomości, pochodzą one od osób, którym szczęśliwie udało się ominąć kordon. Wiadomości z Łodzi, Poznańskiego lub Gdyni są nadzwyczaj smutne. Akcja wysiedlania rodzin polskich prowadzona jest

brutalnie i bezwzględnie. Oto np. dla opuszczenia mieszkania udziela się zaledwie 2 godzin czasu i zabrać z sobą wolno tylko ubranie i drobiazgi, które można umieścić w ręcznej walizce. Wysiedleni skierowywani są do obozów, a następnie wysłani są na roboty do Niemiec.

Wróćmy jednak do Warszawy. Stosunek Niemców do ludności polskiej jest względnie poprawny, inaczej jest natomiast z żydami. W sklepach żydowskich, oznaczonych gwiazdą sjonistyczną, wolno dokonywać rekwizycji. Żydzi masowo wyprzedają swój majątek i uciekają z Warszawy, przeważnie na wschód, co jednak jest utrudnione wobec silnej ochrony linii demarkacyjnej przez Sowietów.

Przed godziną 8-mą wieczorem ulice miasta pustoszeją, ustaje wszelki handel uliczny, tak charakterystyczny dla dzisiejszej Warszawy. Oj 8-ej nie wolno już być nikomu na mieście. Życie wielkiego miasta zamiera. (S).

Czytajcie jedyny polski tygodnik „CHATA RODZINNA”

Twarz do rzeczywistości.

Kowno w obecnej dobie

W Kownie naogół mało sły- chać o wojnie. Jeśli nawet ktoś z prawdziwych Litwinów specjalnie interesuje się tym, co się dzieje w opanowanej przez Niemców i Sowiety Polsce, na froncie zachodnim, w Finlandii, czy dalekich Chinach, to niechętnie podejmuje rozmowę na te tematy, a inspiratora podobnej dyskusji najczęściej traktuje, jako intruza, który wazył się na zakłócenie mu spokoju ducha i toku pogodnych myśli o dniu dzisiejszym.

A trzeba przyznać, że dzień dzisiejszy w Kownie mało różni się od dni z przed wybuchu zawieruchy wojennej w Europie. Wojna nie wycisnęła tu właściwie najmniejszego piętna. Różnica zasadnicza widoczna jest jednak w przyspieszonym niepo- miernie tempie pracy na wszystkich odcinkach życia.

Praca — stwierdzmy otwar- cie — a nie bezpłodne gadulstwo jest cechą większości kownian, cechą wszystkich nieomal Litwinów, szczęśliwych, że pierwszy podmuch wojny od której stro- ni i stroną zwrócił im Wilno, kosztem, w ich głębokim prze- konaniu, rozumnych ustępstw na rzecz Z. S. S. R. i bez najmniej- szych krwawych ofiar narodu litewskiego.

Kowno z podziwu godną, nie mającą chyba nigdy do rad w historii precedensu determinacją przygotowuje się do rezygnacji z zajmowanej w ciągu dwudziestu lat istnienia współczesnego Państwa Litewskiego pozycji stolicy kraju na rzecz Wilna, prastarej siedziby jego wielkich książąt i władców.

Alfą i omegą w tej chwili wszelkich trosk i aktualnych za- dań Kowna, czyli dosłownie wszystkich nadrzędnych czynni- ków litewskich jest odpolszcze- nie Wilna i zespolenie psychicz- ne autochtonicznej ludności od- zyskanej historycznej stolicy wraz z przylegającym do niej terytorium z państwowością lit- ewską w myśl hasła: Litwa dla Litwinów.

To jest uważane za najywot- niejszą konieczność państwową, przesłaniającą wszelkie inne sprawy.

O tym z całą powagą mówi niemalże każdy bez wyjątku Litwin, zrozumienie tej koniecz- ności stawiane jest, jako waru- nek sine qua non lojalności, Po- lakom i innym nacjom, objętych nazwą mniejszości narodowych, o tym, jak zresztą wiemy pisze najczęściej prasa oficjalna i pół- oficjalna i głosi radio kowień- skie, wyprzedzając wszystkie w tym kierunku zarządzenia władz administracyjnych, oświatowych i czynników gospod. rzecz.

To jest rzeczywistość, którą zalecają nam poznać. Sprawa stawiana jest bez obstrukcji i nieomówień.

W Kownie spędziłem ostatnio pięć dni. Obowiązek dziennikar- ski nakazywał mi zdobycie bez- pośrednie źródełowych materia- łów do naświetlenia, tak obcho- dzających żywo wszystkich tutej- szych Polaków i uchodźców pol- skich — aktualnych poczyniń Kowna. To się okazało trudem zbytecznym. Niema tam — jak wolno mniemać — zdań podzi- elonych.

Źródłowe materiały o zadan- iach i dążeniach rządu w od- niesieniu do Wilna i Polaków zalecono nam czerpać z codzien- nych serwisów Elty, Lietuvos Aidas i innych gazet litewskich. Inna forma nie jest stosowana.

B. W. Ś.

Sprawa szyldów i reklam

Burmistrz m. Wilna podpisał 18 bm. obowiązujące zarządzenie w sprawie szyldów i reklam. Zarządzenie to zostanie ogłoszo- ne w najbliższych dniach. (N)

O równowagę gospodarczą kraju

Generalny sekretarz ministerstwa finansów A. Danta przyjął przedsta- wiciela „Elty”, któremu udzielił wyja- snień na temat bieżącego zaopatrzenia kraju w towary.

Bieg ustabilizowanego życia gospo- darczego, oświadczył Generalny Sekre- tarz, na skutek wojny, został mocno utrudniony. Nie tylko wojujące kraje ale i nie biorące udziału w wojnie kraje neutralne odczuwają skutki roz- padnięcia się normalnych stosunków handlowych w świecie, a warunki ekonomiczne wszędzie pogorszyły się. Oczywiście każdy kraj stara się prze- zwyciężyć a względnie umniejszyć gro- madzące się trudności i przystosować się do nowych warunków w jaknaj- szybszym czasie. Jednak to nie jest łatwe, w niektórych krajach powstałe trudności zmusiły nawet do znacznej zmiany systemu gospodarczego. Nasze gospodarstwo dotychczas nie odczuło specjalnych czy też nie do przewy- żnienia trudności.

I w dalszym ciągu będą czynione starania o utrzymanie i uchronienie równowagi gospodarczej. Oczywiście, już musieliśmy i będziemy musieli wyrzec się pewnych udogodnień, ulep- szeń życiowych. Trzeba będzie przy- zwyczaić się do braku niektórych arty- kułów importowanych, których dowóz w atmosferze wojennej byłby nie tyl- ko niepotrzebny ale i nie usprawied- liwionym luksusem. Lecz ogólnie bio- rąc nie ma obawy, by zabrakło najpo- trzebniejszych towarów zagranicznych, lub surowców, których brak mógłby wywrzeć wpływ na naszą produkcję.

Do artykułów, których nie możemy zastąpić własnymi wytworami, a im- port których w obecnych czasach znacznie jest utrudniony należą: plyn- ny i twardy opał, cement, metale i wy- roby z nich, manufaktura, chemikalia, ekstrakty, sól, środki lecznicze, kau- czuk i szereg innych surowców. Oba- wa, że nastąpi brak tych towarów dla zaspokojenia najkonieczniejszych po- trzeb jest conajmniej jeszcze przed- wczesna.

W wyżej podanym spisie towarów, których import jest obecnie utrudnio- ny, znajdują się także, których mamy uczynione zapasy. Oszczędnie ich uży- wając, starczy na dłuższy czas. Poza tym, mimo powstałych trudności przy zakupie pozostałych towarów, czy też mimo podniesionych cen, jednak to- wary te są w mniejszej lub większej ilości kupowane i nie ma podstaw do myślenia, iż w przyszłości nie będzie- my mogli się w nie zaopatrzyć. Trud- ności przy zakupie tych towarów prze- ważnie powstały na skutek niebez- pieczeństwa morskich szlaków komunika- cyjnych, które stały się coraz niebez- pieczniejsze a przez to i droższe. Nie- bezpieczeństwo morskich dróg odczuła

również i nasza skromna flota handlo- wa. Dlatego w przyszłości, wobec tych warunków, będziemy musieli coraz częściej korzystać z komunikacji kole- jowej.

Wobec dużych kosztów ubezpie- czeniowych transportów morskich, ce- ny transportów drogą morską a linia- mi kolejowymi nie będą znacznie się różniły. Ponadto, przy transportach drogami kolejowymi importerzy uzy- skają szereg ulg eksporterów. Wobec tego, mimo trudniejszych warunków, potrzebne nam zagraniczne produkty możemy jednak otrzymać. Będziemy musieli jednak wykorzystywać wszelkie możliwości, czy to w granicach posiada- nych już umów handlowych, lub roz- wijając stosunki handlowe z krajami, z którymi dotychczas wymiana była mała. Warunkiem jednak wystarcza- jącego zaopatrzenia w produkty zagra- nicy jest utrzymanie naszego ekspor- tu w dotychczasowej wysokości i jesz- cze w miarę możliwości zwiększa- nie go.

Obecnie, więcej niż kiedykolwiek musimy poświęcić naszą produkcję gos- podarczą, którą opłacamy import.

Poza omówieniem warunków nasze- go handlu zagranicznego Generalny Sekretarz poruszył bardzo ważne za- gadnienie — zaopatrzenie kraju w cukier. Często słychać narzekania, że brakuje cukru i t. d. Otóż brak ten nie jest rzeczywisty, jedynie tworzony sztucz- nie. Litwa posiada cukru wystarczają- cego. Produkcja własna cukru osią- gnięta w bieżącym roku 25 milionów kilogramów, czyli o jedną czwartą wię- cej niż w roku 1938. Z tego widać, że o braku cukru nie może być mowy. Po odzyskaniu ziemi wileńskiej wzro- sła ilość spożywców cukru, lecz nale- ży mieć na uwadze iż odpadło zapo- trzebowanie cukru w kraju Kłajpedz- kim, które porównawczo było dosyć wysokie.

Niedomagania w dostawie cukru dla spożywców są wcale innego ro- dzaju. Przedewszystkim wywarło wpływ robenie zapasów cukru, przez wystraszone gospodynie, przez co za- potrzebowanie cukru kilkakrotnie wzro- sło. Następnie są tu też trudności techniczne w transportach.

Wobec zwiększonego ruchu kolejo- wego i ożywionego przewozu towarów do Wileńszczyzny, dostawa wagonów towarowych często jest opóźniona. „Mogę powtórzyć, podkreślił jeszcze raz generalny sekretarz ministerstwa finansów, że cukru nie zabraknie, tym więcej iż rząd postawił w razie po- trzeby sprowadzić go jeszcze z zagra- nicy w zamian za produkty rolnicze”. Ponadto w Litwie rozwolona jest pro- dukcja sacharyny, która w pewnej mierze będzie mogła zastąpić części- wo spożywcę cukru.



W TYM ROKU POSŁUGUJECIE

się wyłącznie piórem, sprzedającym w całym świecie

Wytworność i doskonała konstrukcja cechują pióro Parker Vacuumatic — najnowsze i najdos- konalsze z piór wiecz- nych Parkera — przez wszystkich pożądane. Duża niedrapiąca sta- łówka z irydium. Pisze z obu stron: nor- malnie dla koresponden- cji i cienko drugą stroną — cyfry i notatki. Każda wielkość sta- łówki bywa w siedmiu twardościach, zakoń- czenie, piszące dwustron- nie, gwarantowane jest na 25 lat. Żaden sposób

pisania nie może stałó- wektych uszkodzić, gdyż nadają się one do każ- dego charakteru pisma. Zupełnie odmienne od wszystkich innych wiecznych piór. Dzięki opatentowanej kon- strukcji pióra w ciągu 8 do 10 sekund całkowicie napelnione atramentem. Zupełnie nowe ze względu na mieniącą się prążkowaną perłową oprawę. Obejrzyjcie dziś jeszcze to modne, nowo- czesne pióro w jednym z lepszych sklepów piór wiecznych.



Różne natychmiast po lekkim poruszeniu stalówki... Zakontrzenie stalówki wykonane jest ze złota i irydium, gwarantacja 25-letnia... Wybitnie modny i oryginalny styl...

Parker Vacuumatic

GWARANTOWANA DOSKONAŁA KONSTRUKCJA
MAXIMA Lt. 85.—, MAJOR Lt. 67.50, SLENDER Lt. 57.50, STANDARD Lt. 47.50.
GENERALNY PRZEDSTAWICIEL NA LITWIE:
PARKER SBRVICE, KAUNAS, LAISVES al. 50. Tel. 26-917.

Liczba uczniów w państwowych gimnazjach z polskim językiem wykładowym.

Na początku roku szkolnego w obecnym III gimn. państw. z polskim językiem wykładowym było 770 uczniów; w IV — 778 uczniów; w V gimn. — 775 uczniów i VI gimn. — 511 uczniów. Obecnie po otwarciu 16 grudnia tych gimn., w których chwilowo pra- ca była prze-wana, w III gimn. jest 759 uczniów, w IV gimn. — 645 uczniów, w V — 793 uczni (gimnazjum to było czynne przez cały czas, lecz przyjęto doń kilku b. uczni Liceum Śnia- deckich), i w VI gimn. — 410 uczniów.

Według programów średnich szkół litewskich, w jednej klasie nie może być więcej niż 40 uc- ni. W Wilnie nie jest to jeszcze unormowane, ponieważ w nie- których klasach jest więcej niż 40 uczniów. (N).

Podział roku szkolnego

Według ustroju szkolnictwa w Litwie, rok szkolny dzieli się na 3 trymestry, z których I-szy trwa do 20 listopada. II-gi — do marca, zaś III-ci — do 15 czerwca. O ile w gimnazjach są wakanse, to po N. Roku mogą być zarzą- dzone egzaminy wstępne. (N)

Opłata za naukę w gimn. państwowych

W litewskich szkołach pań- stwowych pobiera się za naukę 150 litów rocznie. Opłatę wnosi się co pół roku. W Wilnie opła- ta za drugie półrocze (75 litów) winna być uiszczona do 1-go marca.

Dzieci mieszkańców wsi, za- mieszkanych dalej niż o 3 km. od miasta, placą połowę. (N)

Szkoła dla dzieci uchodźców

Komitet pomocy uchodźcom za zezwoleniem władz szkolnych rozpoczyna zapisy do szkoły powszechnej i przedszkola dla dzieci uchodźców. Zapisy przy- jmowane będą 19, 20 i 21 grud- nia w godzinach 15—17.30 w lokalu szkoły powsz. Nr 10 przy ul. Dąbrowskiego 5 b, III piętro. Uruchomienie szkoły zależy będzie od ilości zapisanych dzieci. Szkoła byłaby koedukacyjna. Nauka odbywałaby się w godzi- nach popołudniowych.

Z ostatniej chwili

Protest Niemiec

BERLIN. (Elta). DNB ogłasza następujący komunikat oficjalny: „Rząd niemiecki złożył u rządu Urugwaju przez swego posła ostrą notę, że rząd Urugwaju nie udzielił uszkodzonemu okrę- towi „Admirał Graf von Spee” potrzebnego czasu dla napra- wy uszkodzeń i przez to naru- szył prawo międzynarodowe i zwyczajowe”.

Pancernik był bardzo uszkodzony

NOWY YORK. (Elta). Według wiadomości DNB generalny ins- pektor floty Urugwaju admirał Schroeder oświadczył na zapy- tanie przedstawicielowi spółki radiowej „Columbia”, że „Graf Spee” znajdował się w takim stanie, iż nie mógłby odbyć dłuższej podróży.

Na wyspę Martin Garcia

BUENOS AIRES (Elta). W Buenos Aires przypuszczają, że komendant i załoga okrętu „Graf Spee” którzy wczoraj przybyli do Buenos Aires zosta- ną wywiezieni na wyspę Mar- tin Garcia i tam internowani.

Narady w Paryżu

PARYŻ (Elta). Premier Cham- berlain udał się dziś popołudniu do premiera Daladier gdzie zas- tał już na naradzie Gamelin i admirała Darlan.

RADIO

ŚRODA, dn. 20.XII.

Wilno i Kowno
12.30 — Z Kowna: Wiadomości Elty.
15.00 — Z Kowna: Muzyka, obiadowa.
15.30 — Z Kowna: Wiadomości Elty.

Wilno
15.40 — Wiadomości z Wilna.
15.50—16.10 — Informacje po polsku.
17.30 — Muzyka z płyt.
17.45 — Komisarz urzędzeń rolnych M. Jasudenas: Parcelacja wsi na osiedla pojedyncze w Litwie.

Wilno i Kowno
18.00 — Muzyka z płyt.
18.30 — Wiadomości z Wilna.

Wilno
18.40 — Informacje po polsku.
Wilno i Kowno
19.00 — Z Kowna: Wiadomości Elty.

Wilno
19.15 — Muzyka z płyt.
19.30—19.50 — Lekcja jęz. litewskiego po polsku.

KRONIKA

Dzisiaj: Teofila i Zenona
Jutro: Tomasz
Wschód sł.—g. 7 m. 42
Zachód sł.—g. 2 m. 51

— Rejestracja personelu le- karskiego. 16 grudnia rozpo- częła się w Inspektoracie Zdro- wia rejestracja personelu lekar- skiego. Napływ rejestrujących się był bardzo duży. Na miej- scu wydawano zaświadczenia prawa do wykonywania prakty- ki, przyczym otrzymujący zaś- wiadczenia mają obowiązek o wystaranie się w ciągu trzech miesięcy o prawo stałej prakty- ki. Zaświadczeń nie otrzymali ci, którym brakowało w dokumen- tach pewnych formalności. (N)

— Muzeum Sztuki Religijnej w Wilnie. W Wilnie powstać ma Muzeum Sztuki Religijnej. Mieścić się ono będzie przy ul. św. Anny.

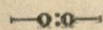
— Polacy uchodźcy, którzy mają krewnych lub znajomych w Ameryce Północnej lub Po- łudniowej mogą im zapewnić „affidavit” proszeni są o zgło- szenie się pod adresem ul. Ko- ściuszki 148 (Antokol) od godz. 10-iej do 12-iej (dojazd z Pl. Ka- tedralnego 3-ka).

— Ostrzeżenie. Podręczniki medyczne ostemplowane jak- okolwiek pieczęcią Koła Medy- ków P.M.A. U.S.B. w Wilnie nie mogą być przez księgarnie na- bywane ani sprzedawane. Za- równo sprzedający, jak i kupu- jący takie podręczniki będą po- ciągnięci do odpowiedzialności za bezprawne przywłaszczanie mienia Koła.

— Paszporty w pow. olkien-ickim wydawane będą dopiero wtedy, gdy wydane zostaną pa- szporty w Wilnie. Obecnie na terenie powiatu olkienickiego odbywa się spisywanie nazwisk, poczym ułożony zostanie słow-

nik nazwisk mieszkańców pow. olkienickiego. Paszporty wyda- wane będą zgodnie z tym słow- nikiem. (N)

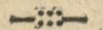
— Choinki i ozdoby artystyczne już są gotowe. Zaprojektowane i wy- konane przez artystów plastyków — uchodźców choinki i ozdoby choinko- we są już do nabycia w nast. punkt- ach sprzedaży: Wileński Prywatny Bank Handlowy (Mickiewicza 8), Księ- garnia S-go Wojciecha (ul. 5 to Jań- ska), Sztra I „Czerwony”, firma Bor- kowski (ul. Mickiewicza 5), Księgarnia Zawadzkiego (ul. Zamkowa), Księgar- na Rutkiego (ul. Wileńska 38).



Choinki będą

W związku z zarządzeniem o zakazie rąbania lasów, miarodajne władze wyjaśniły obecnie, że zakaz ten dotyczy jedynie młodych świerków, wymagają- cych specjalnej ochrony.

Choinki mogą być jednak wy- cinane, a to z drzewostanów nie przeznaczonych na kultury leśne. (X)



TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance

— Dzisiaj, w środę, dn. 20 grudnia o godz. 18 (6 wiecz.) „Dziaczego zaraz tragedia” — lekka, wesoła komedia współczesna Romana Niewiarowicza. — Teatr Miejski na Pohulance przy- gotowuje na święta misterium ludowe Leona Schillera p. t. „Pastorałka”.

Teatr muzyczny „Lutnia”

— Dzisiaj, w środę, dnia 20 grudnia o godz. 18 (6 wiecz.) „Madame Pompadour”.

Teatr „Rewla” Świątowid

— Dzisiaj z powodu przygotowań świątecznej premiery, teatr nieczynny.

Teatr „Niebieski Pajacyk”

Mickiewicza 9
— W niedzielę, dn. 24 grudnia o godz. 11 i 13 grana będzie bajeczka p. t. „Jaś i Małgosia”. W przygotowa- niu baśń „Za siedmioma gór- mi”.

Z ostatniej chwili

Przemówienie lorda Churchilla

LONDYN (Ela). Lord admiralicji Churchill wygłosił przez radio przemówienie, w którym zaznaczył, że na krążowniku Ajax były zniszczone dwie wieże, a krążownik „Exer” wytrzymał czterdzieście do 50 celnich strzałów okrętu niemieckiego. „Admirał Graf Spee” mając do wyboru albo być internowanym względnie poddać się albo wyjść na morze i zatonąć podczas walki jak angielski „Rawalpindi”, znalazł jeszcze trzecie wyjście. Następnie lord Churchill zaznaczył, że straty angielskie są nie wielkie. Omawiając walkę łodzi podwodnych Churchill oświadczył, że ubiegły tydzień był bardzo dobrym dla angielskich łodzi podwodnych.

Flota niemiecka i lotnictwo

z zemsty za uczynione im ostatnio straty zaczęło zatapiać statki rybackie i rybaków na morzu Północnym. Wczoraj i dziś samoloty niemieckie próbowały zatapiać i nieuzbrojone statki handlowe, między innymi i jeden statek włoski

Między innymi Churchill w przemówieniu swym zaznaczył, że przebieg wojny morskiej jest zadawalający. Na zakończenie Pierwszy Lord Admiralicji udzielając pochwały marynarzom brytyjskiej floty oświadczył: „Przed nami są ciężkie i niebezpieczne czasy, lecz wszystkie wydarzenia od początku wojny muszą wzmocnić wiarę narodu, że przeskody zostaną ostatecznie zwyciężone, zagadnienia rozwiązane a obowiązki spełnione”.

Czym jest

„BRYLCREEM”

i dlaczego jest taki dobry!



„BRYLCREEM” wyprodukowany z czystej naturalnej oliwy i rzeczywiście nie zawiera żadnych domieszek mydła czy gumi.

„BRYLCREEM” nie pozostawia żadnych resztek we włosach, gdyż nie zawiera w sobie ani gumi ani mydła. „BRYLCREEM” cały dzień utrzymuje włosy w pożądanym stanie, a poza tym nadaje im miękkość i połysk.

„BRYLCREEM” bardzo długo się trzyma, nie psuje się i nie rozgrzewa.

Jako środek wzmacniający włosy. „BRYLCREEM” chroni zdrową skórę głowy, pobudza porost włosów, usuwa łupież, chroni włosy przed wypadaniem i nadaje włosom połysk i świeżość.

„BRYLCREEM” jest oryginalnym, nie gumowanym fiksuatorem do włosów i środkiem wzmacniającym włosy. Żądajcie tylko

„BRYLCREEM” a otrzymacie najdoskonalszy fiksuat do włosów! „BRYLCREEM” nie tłuszczy i nie klei.

Sprzedaje się we wszystkich aptekach, sklepach kosmetycznych i miejscach sprzedaży „Odofu”.
Cena dużej tubki — 2 litry.

Angielskie złote wieczne pióro „DURO”



Słynnej na całym świecie firmy Conway Stewart & Co Ltd, Londyn

wyróżnia się trwałością, specyficznym pięknym wyglądem i nadzwyczajną elastycznością w pisaniu.

Jest to pióro, bez którego trudno się obejść.

Żądajcie wobec tego we wszystkich większych sklepach materiałów piśmiennych tylko angielskie

WIECZNE PIÓRO — DURO następujących rozmiarów:

Nr 20 (wielki rozmiar) 45 litów

Nr 40 (średni rozmiar) 35 litów

Nr 50 (mały rozmiar) 25 litów

Sprzedaj hurtowo

„PRINTATORIUS”

Prak. techn. kontora sav. I Salmatas Kaunas, Mickievičiaus g. vė 11 tel. 28301.

JUŻ SIĘ UKAZAŁ ZAWADZKIEGO Kalendarz Kartk. Ilustr. na 1940 r.

Cena 80 cent.; z okuciem 90 cent. dla odsprzedawców rabat. Żądać we wszystkich księgarniach i sklepach materj. piśm. Sprzed. hurt. zaulek Bernardyński 8 m. 7

Prawdziwa oszczędność

to powierzanie roboty dobrym fachowcom

„POMOC INŻYNIERSKA”

Światło. Siła. Radio. Sygnałizacja. Neony. Aparaty elektryczne. Instalacje. Sprzedaż. — Adres: Mickiewicz 1 (od pl. Kated.) tel. 17-48

W Kownie

prenumeratę i ogłoszenie do „Kurjera Wileńskiego” przyjmują Administracja „Chaty Rodzinnej” Ożeszenie g-vė 12 Księgarnia „Stella” — 16 Vasario 1.

Nauka i Wychowanie

„Instytut Nauk Języków” (dawn. Germanistyki) Wielka 2 m. 1. Nowe przybliżone kursy języka litewskiego, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego

Poszukuję lekcji, zakres 4 kl. gimn. prócz łaciny i francuskiego. Warunki skromne. Zgłoszenia pod T.G.

Sprzedaj i Kupno

Filatelista sprzedaje znaczki zagraniczne. Piłsudskiego 1 m. 4, zaśc. 10-1 i 5-7 wiecz.

Futro, b. piękne źrebce franc. — tanto sprzedam. Kalwaryjska 2 m. 9, godz. 10-12 i 16-18.

Sklep do sprzedania z urządzeniem na ul. Zakretowej 9.

Ubranie kowertowe 90 litów, burka ciepła 100 lit. Mickiewicza 1, Szumalska.

Bryczkę, chomąta tanto sprzedam, Antokolska 42 m. 1, do godz. 11 rano.

Jedyny skład kilimów gliniarskich Fr Awłosewicz, Wilno, Wileńska 25, przyjmuje do sprzedaży komosowej kilimy i różne tkaniny zapewniając szybką sprzedaż.

Kożuch nowy okazjnie sprzedam Portowa 5-19.

Kupię futro fokowe w dobrym stanie — ul. Św. Ignacego 8-17.

Do sprzedania lampy elektryczne, fortepian krzyżowy krótki, fortele, stół, kredens, jadalnia dębowa lustro. Wielka 24-7, godz. 16-18.

Sprzedam gospodarstwo rolne. Przeszło 5 ha, orna, las, kompletne budynki, inwentarz. 10 minut stacją Bezdany. Okolica b. ładna, letniskowa. Wiadomość, Wielka 24-7 godz. 16-18.

Pierwszorzędne ubranie wizytowe, czarne, jak nowe, okazjnie do sprzedania za 100 lit. ul. Bankowa 2 m. 3 (obok Makowej).

Spółdzielnia Producentów Ryb w Wilnie

w Wilnie

poleca RYBY żywe i śnięte oraz dorsze morskie świeże i wędzone po cenach przystępnych

Sklepy: 3-go Maja 13 (róg Kasztanowej), Rynek Kalwaryjski i Rynek Drewniany.

Handel i Przemysł

Szkoło okienne i wszelkie roboty szklarskie, okazjnie wysortowane naczyń, porcelana, fajans do restauracji i domu, wynajem konia z wozem, reperacja grzejników i lamp szybko i solidnie P/N. „T. ODYNICZ” Wilno, Wieńska 19, tel. 4-24

Lokale

2 lokale handlowe w różnych punktach sprzedam. Dowiedzieć się — ul. Jagiellońska 8 m. 13.

Mieszkanie 6 pokojowe, luksusowe do wynajęcia — ul. Tatarska 19, tel. 478.

Mieszkanie 5 pokojowe do wynajęcia, z wygodami. Piekietko 7.

Lokal na pralnię wraz z mieszkaniem — niezbyt oddalony od centrum potrzebny od zaraz. Wiadomość — „Kurjer” pod „R. Kat”.

Odstąpię lokal handlowy (z urz. jad.) śródmieście p-kt dobry. Informacje — Końska 10 jadłod.

Uwaga Rolnicy. W Wilnie

prenumeratę i ogłoszenie do jedynego tygodnika polskiego „Chata Rodzinna” przyjmuje Administracja „Kurjera Wileńskiego”

Praca

Bezpłatnie! Fachowy taksator oszacuje każdą rzecz: biżuterię, dywany, obrazy, meble i rozmaite rzeczy. Ul. Trocka Nr 5. Sklep okazjnych rzeczy. Kupno, sprzedaż i komls. Taksator Piotr J-lec.

Buchalterzy z Kowna otwierają z dn. 1 stycznia 1940 r. Biuro Buchalteryjne. Przyjmuje się prowadzenie ksiąg w języku litewskim zgodnie z prawodawstwem Litwy. Zainteresowane firmy zechcą kierować zgłoszenia do Kurjera pod „Buchalteria”

Potrzebne pracuki na duiówkę i od sztuki. Ocierty piśmienne z dokładnym podaniem warunków i cen, oraz poważnych referencji kierować do „Kurjera Wil.” pod „Er-Zych”. Znaczek na odpowiedź.

Listów przewozowych (frachtów kolejowych) taksację sprawdza, nadpłaty reklamuje rutynowany fachowiec. Mickiewicza 48 m. 7 (parter) Borys Dworanczyk godz. 14-17.

Młody inżynier metalurg, malarz, dekorator, rzeźbiarz, karykaturzysta, piosenkarz, nowelista, skrzypek znający niemiecki, angielski (pocz.) poszukuje jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia do Redakcji pod „Uchodźca”.

Wytrenowana maszynistka — polski, rosyjski, francuski, niemiecki — poszukuje pracy. Tatarska 8-15.

UWADZE PAŃ DOMU!

Nasz znany w całej Litwie proszek do prania „SNAIGĖ” swą wysoką jakością zajął należne mu pierwsze miejsce. Prosimy wszystkie Szanowne Panie Domu — Wilnianki — WYMAGAĆ DO PRANIA SWEJ BIELIZNY TYLKO NASZEGO WYTWORU

„SNAIGĖ”

Jak go używać, prosimy dowiedzieć się, odwiedzając następujące pralnie: 1. Pralnia „Ryska”, W. Pobulanka 2. 2. Pralnia „Extra”, Poznańska 1, 3. Pralnia „Gdańska”, Niemiecka 12. Codziennie w godzinach pracy w wyżej wymienionych pralniach wytłumaczą i pokażą jak trzeba prać i używać proszku do prania „SNAIGĖ”

Z poważaniem CHEMICZNA FABRYKA „VAIRAS” Kaunas, Vytauto просп. 5, tel. 23458

Używajcie stale znaną pastę do zębów

DORADONT

Ona Wasze zęb / bieli, pielęgnuje i chroni od zepsucia

Soda krystal

oraz PROSZKI DO PRANIA rozmaitych gatunków jak również do GLAUBERSKA poleca fabryka J. ŚWIŃSKI, Wilno, Nikodem 4 obok Ostrzej-Bramy.

Różne

Do Wilna, ulica Trocka 9, przeniosło się biuro „Zinio”. Wykonywa starannie i sumiennie wszelkie tłumaczenia na jęz. litewski i polski, pisze podania, przepisuje dokumenty, wypełnia blankiety, informuje o wybieraniu patentów i t. p.

Przyjemny spółnika dla powiększenia obro ów dobrze prosperującego przedsiębiorstwa w Wilnie. — Zgłaszaj się do redakcji pod „Przedsiębiorstwo”.

Zgubiono torebkę z dowodami na imię Jadwigi i Janiny Baniewicz. Znalazca prosimy o zwrot pod adresem: Tatarska 17-4.

Zgubiono na Wielka — Zamkowa torebkę, 10 litów, paszport na imię Eug. Januszkiewiczówny. Uczciwy znalazca zechce zwrócić pod adres Szkaplerna 66-1.

Zgubiono dowód osobisty na imię Artura Honko. Znalazcę uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem, ul. Witoldowa 18 sklep „Ruta”.

Skradzono dowód osobisty Nr. 1617/D028 Henryka Rybickiego unieważnia się oraz metrykę urodzenia Wierzy Pisarepok.

Zoublono torebkę z dowodami osobistymi na imię — Mikołaja, Janiny i Marii Marcinkiewiczów oraz 35 lit. Znalazca proszony jest o zwrot. — ul. Zwirki i Wigury 22-1.

Została zgubiona broszka w oprawie srebrnej dnia 16.XII br. — łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, pod adresem: Wilno, Ś-to Jańska sklep jubilerski p. Malinowskiego.

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Województwo Pomorskie na imię Bronisławy Lesieckiej, Antokolska 60-3.

Zgubiono kwit deponacyjny na imię Dostatniego Czestawa, Wilno, Kolejowa 13 m. 74, obecnie Bosaczkova 3 m. 14.

Zgubiono dowód osob., metrykę urodz. i książkę wojskową na imię Jana Kumielewskiego unieważnia się.

Lekarze

Docent Dr. Med. Benedykt Oylewski przeprowadził się na ul. Kasztanową 7 m. 6 Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 5-6 po poł.

Dr. Sz. Pergament (choroby wewnętrzne) przeprowadził się na ul. Zawalną 22, tel. 11-51. Ordynuje od godz 1-12 i od 5-7

Dr. M. Zaurman Choroby: skórne, weneryczne, płciowe Gabinet światłolecznicy (Buck'y) ul. Szopena 3, tel. 20-74 przyjmuje 12-2 i 4-8 po południu

Dr. Med. Leon Butkiewicz Specjalista chorób uszu, nosa i gardła Przyjmuje od 10-12 i od 15-17 Mickiewicza 22-a m. 21 (II piętro) (wejście obok Zielonego Sztralla)

Akuszerki

Akuszerka Śmiałowska oraz Gabinet Kosmetyczny, Ceny przystępne. ul. Zamkowa 26 m. 6.

Akus. Maria Laknerowa przyjmuje od g. 9 rano do g. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasieńskiego 1-a-3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cent, za tekstem 60 cent. Drobne 20 cent za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1 — za wiersz jednoszpaltowy Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada

Leidėjas: Vytautas Stanevičius. Wydawca: Witold Staniewicz. Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiškis.

Spaustuvė „Ziūšis”, „Vysk. Bandurskie g-vė 4. Tel. 3-40. Drukarnia „Zaic”, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Tel. 3-40.